

WACŁAW RADKIEWICZ

EKONOMICZNA SYTUACJA ROLNICTWA W ZACHODNICH NIEMCZECH *

Sytuacja rolnictwa w NRF po drugiej wojnie światowej ze względu na wiele istotnych cech wspólnych, przede wszystkim jednak — ekonomiczno-społeczną strukturę tej gałęzi gospodarki, traktowana być może w dużym stopniu jako typowa dla szeregu wysoko uprzemysłowionych i gęsto zaludnionych krajów zachodniej Europy. Analiza ekonomicznych problemów zachodniemieckiego rolnictwa ma więc szersze — wykraczające poza ramy przestrzenne tego kraju — znaczenie poznawcze i stanowić może przyczynek do badań nad przemianami dokonującymi się w gospodarce rozwiniętych państw kapitalistycznych. Rozpatrzenie ważniejszych czynników kształtujących warunki działalności rolnictwa w jednym, „typowym” w dużym stopniu kraju, stanowi więc niezbędną przesłankę pozwalającą na sformułowanie bardziej ogólnych prawidłowości rozwoju rolnictwa we współczesnym kapitalizmie.

Społeczno-ekonomiczne warunki, w jakich znajduje się rolnictwo zachodnich Niemiec, powodują, iż sytuacja tej dziedziny gospodarki odznacza się głębokimi wewnętrznymi sprzecznościami. Dokonały się tu bowiem dość istotne przemiany w zakresie techniki wytwarzania, czemu towarzyszył wzrost globalnej produkcji rolnictwa, zarazem jednak stanowiło ono w gospodarczym organizmie tego kraju gałąź gospodarki wyraźnie upośledzoną i pozostającą w cieniu pomyślnej stosunkowo koniunktury utrzymującej się tam przez szereg lat.

ROLNICTWO A RYNEK

Czynnikiem, który w istotny sposób wpłynął na rozmiary globalnej produkcji rolniczej w NRF (w latach 1950—1962 wzrosła ona o 45%), było rozszerzenie wewnętrznego rynku zbytu artykułów rolno-spożyw-

* Artykuł przygotowany został w ramach planów naukowo-badawczych Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Przedstawione w nim zostały tylko niektóre ważniejsze aspekty ekonomicznego położenia rolnictwa w NRF. W szczególności marginesowo tylko została uwzględniona problematyka związana z dokonującą się integracją w ramach Wspólnego Rynku.

czych. Globalne spożycie tych produktów zwiększyło się bowiem w tym czasie w przybliżeniu o 40%, co stanowiło przede wszystkim rezultat znacznego wzrostu liczby ludności zamieszkałej na terytorium NRF (1935—1938 r. — 42,1 mln, 1961 r. — 54 mln)¹ Niezależnie od tego miały tam miejsce w rozpatrywanym okresie zmiany w strukturze popytu na artykuły rolnicze, które dokonują się także w innych rozwiniętych gospodarczo państwach. Zmiany te oznaczają, jak wiadomo, spadek spożycia produktów zbożowych, ziemniaków, niektórych gatunków warzyw, a jednocześnie wzrost zapotrzebowania na artykuły pochodzenia zwierzęcego.

Możliwości zbytu dostarczanych przez producentów płodów rolnych zależały jednak w podobnie znacznym stopniu od protekcyjnej polityki państwa w odniesieniu do tej gałęzi gospodarki. Polityka ta — ogólnie rzecz biorąc — miała na celu zapobieżenie w pewnym przynajmniej stopniu skutkom ekonomicznego upośledzenia rolnictwa, jakie występuje również w innych rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Jednym z istotnych narzędzi protekcjonizmu agrarnego były różnorakie ograniczenia w zakresie handlu zagranicznego, które stworzyć miały zachodnioniemieckiemu rolnictwu dogodne warunki konkurencji z importowanymi produktami rolniczymi.

W rezultacie stosowania takich środków, jak ustalanie kontyngentów przewozowych, terminów przywozu, opłat wyrównawczych, wreszcie ceł, stworzony został w NRF wewnętrzny rynek artykułów rolnych niezależny w dużym stopniu od wahań cen światowych. Na rynku wewnętrznym ustalało ponadto państwo w odniesieniu do niektórych produktów (jak np. zboża) system cen maksymalnych i minimalnych. Stosując prohibicyjne w niektórych przypadkach środki chroniące własnych producentów od konkurencji z zewnątrz, państwo nie ustanawiało zarazem sztywnych cen artykułów rolniczych, które podlegały dość znacznym wahaniom związanym głównie z sezonowym charakterem produkcji.

W sumie stworzony został w zachodnich Niemczech w zakresie handlu zagranicznego system ochrony interesów własnych producentów rolnych, bardziej niewątpliwie rozbudowany niż w innych krajach zachodnioeuropejskich. Świadczyć o tym może pośrednio poziom cen płaconych w NRF producentom; były one tu bowiem (rok 1950/60) wyższe o 17,5% niż w Holandii, o 16,5% niż we Francji i o 8,8% niż w Belgii. Ceny te przewyższały zarazem o 7,3% przeciętny ich poziom w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (zob. tabelę 1). Sądzić można, że ta znaczna stosun-

¹ Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten, 1962, Hamburg—Berlin 1963, s. 148, tabl. 219.

kowo różnica cen stanowić może w pewnym stopniu kryterium porównawcze zasięgu protekcjonizmu rolnego stosowanego w tych państwach.

Korzystny niewątpliwie dla producentów w NRF, w porównaniu 2 innymi krajami zachodniej Europy, poziom cen zbytu płodów rolnych przedstawiał się jednak odmiennie na tle układu cen istniejącego na rynku wewnętrznym tego kraju a pozostającego pod bardzo poważnym wpływem przemysłowych monopolii. Struktura tzw. nożyc cen zbytu artykułów rolniczych i przemysłowych i ich dynamika 'w rozpatrywanym okresie uprzywilejowywała bowiem wyraźnie te drugie. Zasługuje na uwagę, iż o tym zdecydowanie niekorzystnym dla rolnictwa układzie decydował również w pewnym stopniu wzrost nakładów na płace, które stanowiły tu co najmniej $\frac{1}{5}$ ogólnych kosztów produkcji².

Skutecznie izolowany od wpływu cen światowych rynek zbytu płodów rolniczych w NRF stanowił mimo to w rozpatrywanym okresie dość silnie działający system bodźców powodujących intensyfikację rolniczej produkcji i jej znaczny stosunkowo, jak już wskazano, wzrost. Nie wydaje się jednak, by zjawisko to mogło być traktowane jako typowe dla powojennego rozwoju rolnictwa zarówno w Zachodnich Niemczech, jak też w innych rozwiniętych krajach kapitalistycznych.

Ograniczone wskutek działania właściwych dla kapitalizmu praw ekonomicznych możliwości zbytu wielu artykułów pochodzenia rolniczego, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym, sprawiają bowiem, iż w ostatnich latach również w NRF — kraju importującym znaczne w sumie ilości tych produktów — zarysowuje się groźba nadprodukcji w zakresie niektórych z nich. W tych warunkach jako jeden z ważniejszych problemów polityki agrarnej rozpatrywana jest tam konieczność udzielania rolnictwu dotacji nie powodujących wzrostu produkcji³. Czynnikiem, który poważnie niewątpliwie zaostrzy trudności związane ze zbytem płodów rolnych w zachodnich Niemczech, będzie włączenie tego kraju do Wspólnego Rynku — organizmu gospodarczego reprezentującego jako całość znacznie wyższy w porównaniu z NRF stopień samowystarczalności w tym zakresie.

² *Wörterbuch der Agrarpolitik*, wyd. 2, Hamburg—Berlin 1961, s. 134, 84.

³ W literaturze zachodniemieckiej ta forma subsydiowania rolnictwa określana jest jako „produktionsneutrale Einkommenshilfe”. Warto odnotować, iż nawet autorzy zachodni określają istniejący w tym względzie w gospodarce kapitalistycznej stan jako „groteskowy”: „Wegen Unterernährung sterben in der Welt jährlich viele Millionen Menschen. Zu gleicher Zeit wird vorwiegend in den USA, aber seit kurzem auch in den EWG-Ländern, die Möglichkeit produktionsneutraler Einkommenshilfen an die Landwirtschaft erörtert. Ist das nicht grotesk?” (H. G. Schlotter, *Produktionsneutrale Einkommenshilfen an die Landwirtschaft*, Berichte über Landwirtschaft, Hamburg—Berlin 1963, nr 3, s. 451).

DOCHODY PRODUCENTÓW ROLNYCH

Od warunków, które spowodowały dość znaczny wzrost produktywności rolnictwa w NRF, odróżniać należy czynniki określające jego ekonomiczną sytuację. Czynniki te sprawiły, iż dochody uzyskiwane w rozpatrywanym okresie przez znaczną większość zachodnioniemieckich chłopów kształtowały się na poziomie znacznie niższym w porównaniu z innymi grupami zawodowymi. W latach 1954—1963 różnica na niekorzyść rolnictwa sięgała bowiem aż 38% (zob. tabelę 2).

Podstawę do porównania w tym względzie stanowi tzw. Vergleichslohn, tj. średni zarobek robotników zatrudnionych w przemyśle, mieszkających jednak stale na wsi. Dochód przypadający na jednego pracownika zajętego w rolnictwie stanowił bowiem odpowiednio niższą część przeciętnej płacy ogółu robotników przemysłowych, w roku 1961/62 odpowiednia liczba wynosiła bowiem tylko około 50%⁴. Zasluguje ponadto na podkreślenie, iż bez subwencji wypłacanych rolnikom przez państwo różnica dochodów na niekorzyść rolnictwa byłaby jeszcze większa.

Tabela 1

Ceny płacone producentom rolnym w krajach EWG w roku 1959/60
(w markach NRF za 100 kg)*

Kraj	Mleko	Wołowi na (ży- wiec)	Wie- przowi- na (ży- wiec)	jaja	Jęcz- mien paszowy	Psze- nica	Buraki cukrowe	Cena prze- ciętna
Niemcy								
Zachodnie	32,5	195	238	308	38,1	42,4	7,30	41,0
Włochy	32,4	218	236	322	28,2	43,3	6,07	42,0
Belgia	31,7	179	204	284	31,3	39,5	7,44	37,7
Francja	32,2	162	210	260	26,0	30,7	5,94	35,2
Holandia	29,8	188	183	201	28,4	33,6	5,96	34,9
EWG (bez Luksem- burga)	31,7	188	214	275	30,4	37,9	6,54	38,2

* Cena przeciętna (za 100 kg tzw. jednostki zbożowej) obliczona została przy uwzględnieniu cen płaconych za pszenicę, żywiec wołowy, wieprzowy i mleko.

Źródło: EWG Kommission, Generaldirektion Landwirtschaft, Abtlg. Bilanzen und Studien, Reihe B, nr 2, Juni 1961.

Porównanie dochodów uzyskiwanych w rolnictwie i przemyśle uwiadcza jednak nie tylko poważne różnice ich poziomu, ale również znacznie większe wahania wysokości dochodów otrzymywanych przez zatrudnionych w rolnictwie w poszczególnych latach. Wyraźniej niż dane

⁴ Bauernblatt, Landpost für Schleswig-Holstein, 5 X 1363.

liczbowe przedstawia to wykres (ryc. 1), gdzie trendy rozwojowe zobrazowane zostały odpowiednimi prostymi.

Średni roczny przyrost nominalnej płacy w przemyśle zgodnie z przytoczonymi danymi wynosił w latach 1954—1962 333 marki, podczas gdy w rolnictwie odpowiednio tylko 241 marek. Zjawisko to znajduje również swe odbicie na wykresie (ryc. 1) w postaci rozbieżnych trendów.

Niewielka tylko liczba gospodarstw o powierzchni powyżej 5 ha była przy tym w stanie pokryć wszystkie swe produkcyjne nakłady i przynieść ponadto pewien zysk (31/3%) od włożonego kapitału. Zajmowany przez te gospodarstwa odsetek powierzchni uprawnej w roku 1956/57 wynosił 2,8%, w roku 1957/58 — 6,4%, w roku 1958/59 — 7,1%, w roku 1959/60 — 6,0%⁵. Jest zrozumiałe, iż w tych warunkach również za-

Tabela 2

Przeciętny nominalny dochód roczny w przemyśle i rolnictwie NRF w latach 1954—1963 (w markach na jednego zatrudnionego)

Rok	Przeciętna nominalna płaca roczna w przemyśle w markach ^a	Przeciętny dochód roczny w rolnictwie w markach ^b	Różnica	
			w markach	w % płacy w przemyśle
1954/55	3500	2318	1182	34
1955/56	3822	2507	1315	34
1956/57	4168	2684	1484	36
1957/58	4418	3278	1140	26
1958/59	4656	3538	1118	24
1959/60	4948	3621	1327	27
1960/61	5441	4009	1432	26
1961/62	5975	3701	2274	38
1962/63	6500	4644	1856	29

a Wysokość średniej płacy nominalnej wybranych grup robotników przemysłowych (tzw. Vergleichslohn).

b Dochód albo płaca przypadająca średnio na jedną osobę zatrudnioną w pełni w rolnictwie (tzw. erzielter Lohn der Landwirtschaft).

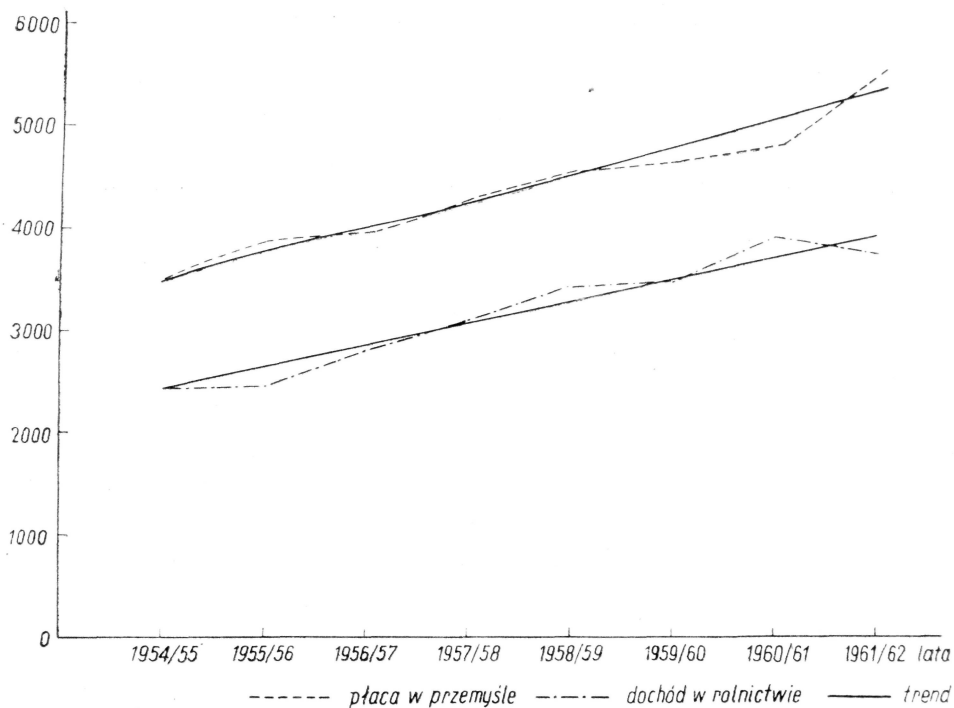
Źródło: Grüner Bericht und Grüner Plan 1963. München 1963.

robki robotników rolnych były znacznie niższe niż proletariatu przemysłowego, znajdowały się one zarazem na jednym z ostatnich miejsc wśród innych państw zachodniej Europy.

Znaczne zróżnicowanie dochodów — proporcjonalne w zasadzie do wielkości gospodarstw — występowało zarazem wewnątrz rolnictwa. Oznacza to, iż przypadający na jedną osobę dochód malał wraz ze spadkiem zajmowanego przez gospodarstwo areалу. Gospodarstwa kapitalistyczne znajdowały się, rzecz zrozumiała, w sytuacji znacznie bardziej

⁵ Grüner Bericht und Grüner Plan 1962, München 1962, s. 265.

korzystnej niż tzw. rodzinne. Zasluguje na podkreślenie, iż szczególnie w ostatnich latach dysproporcje te uległy dalszemu pogłębieniu. Dość istotny wpływ w tym względzie wywierał także stopień intensywności i charakter produkcji rolniczej. W szczególności w korzystniejszej sto-



Dynamika nominalnych rocznych płac i dochodów w przemyśle i rolnictwie NRF w latach 1954—1962 (w markach na jednego zatrudnionego)

sunkowo sytuacji znajdowały się gospodarstwa nastawione na rośliny okopowe i zboża, w znacznie gorszej — dostarczające roślin paszowych⁶.

W sumie mimo znacznego postępu technicznego i racjonalizacji produkcji, a w rezultacie wzrostu wydajności pracy, jaki miał miejsce w zachodnioniemieckim rolnictwie po drugiej wojnie światowej, nie wystąpiło tam zmniejszenie dystansu dzielącego rolnictwo od przemysłowych gałęzi produkcji w zakresie dochodów i płac. Nawet w najbardziej pomyślnym dla rolnictwa roku 1960/61 różnica nie uległa wydatniejszemu zmniejszeniu (zob. tabelę 2). Przewidywania dotyczące lat następnych również nie przewidują w tym zakresie istotnych zmian.

⁶ Zob. H. Scholz, *Die Einkommensentwicklung in der westdeutschen Landwirtschaft*, Berichte über Landwirtschaft 1963, nr 3, s. 448.

Stosunkowo znaczny wzrost produktywności rolnictwa w NRF nie może więc przesłaniać utrzymującego się permanentnie ekonomicznego upośledzenia większości producentów rolnych, którzy nie uczestniczyli tu w powojennej koniunkturze.

Na sytuację chłopów w tym kraju wpływały niewątpliwie ujemne zjawiska występujące powszechnie w gospodarce krajów kapitalistycznych, a mianowicie niska elastyczność popytu na artykuły rolnicze, jak też całkowicie nieelastyczna w krótkich okresach czasu podaż produktów rolnych, następnie ograniczone — w przeciwieństwie do przemysłu — możliwości dokonywania scentralizowanych inwestycji, których znaczenie dla rolnictwa coraz bardziej wzrasta, wreszcie wolne tempo amortyzacji kapitału trwałego uwarunkowane sezonowością produkcji.

Szczególnie niekorzystny wpływ na poziom dochodów rolnictwa wywierała jednak działalność monopolów, które w dużym stopniu opanowały tu nie tylko przemysł rolniczych środków produkcji, ale także skup i przetwórstwo rolniczych surowców. Szybko postępujący proces centralizacji kapitału, jaki dokonuje się w przemyśle i handlu NRF po drugiej wojnie światowej, tworzy korzystne warunki umożliwiające wzmoczenie wyzysku producentów rolnych. Narzędziem tego wyzysku są ceny monopolowe ustalane na rolnicze maszyny, nawozy mineralne itp., a z drugiej strony — na surowce dostarczane przez rolnictwo.

Udział producentów w cenach płaconych za artykuły spożywcze przez konsumenta jest więc w tych warunkach stosunkowo niewielki. Zjawisko pośredniego podporządkowywania właścicieli gospodarstw rolnych wielkim kapitalistycznym firmom poprzez umowy handlowe uwarunkowane jest zatem ekonomiczną nierównością partnerów biorących udział w tych transakcjach. Zjawisko to, określane jako integracja pionowa, występuje również w wielu innych krajach kapitalistycznych (zob. także s. 159).

Mimo rozbudowanego systemu protekcjonizmu, importowano razem znaczne ilości rolniczych artykułów, jako rekompensatę za eksport Wyrobów przemysłowych; przywóz w tym zakresie podyktowany był nieraz względami czysto politycznymi. Rolnictwo NRF musiało więc niewątpliwie ponieść w pewnym stopniu koszty ekspansji przemysłowych monopolów tego kraju na rynki zagraniczne.

Działanie wszystkich tych, właściwych dla gospodarki kapitalistycznej przyczyn, potęgowane było w zachodnich Niemczech większym niż w wielu innych rozwiniętych krajach kapitalistycznych rozdrobnieniem rolnictwa i — co się z tym wiąże — jego słabością. Przyczyny ekonomicznego upośledzenia producentów związane są więc tu zarówno z niekorzystną strukturą tej gałęzi gospodarki, jak też tkwią w sferze sto-

sunków rynkowych. W podobnej zresztą sytuacji co chłopci znajdowała się tam znaczna część pozostałych przedstawicieli tzw. średniego stanu, którzy pozostawali także w cieniu powojennej prosperity.

PRZEMIANY EKONOMICZNO-SPOŁECZNEJ STRUKTURY ROLNICTWA

Rolnictwo NRF oceniane z punktu widzenia jego ekonomicznej struktury posiadało drobnotowarowy w zasadzie charakter, przeważały tu bowiem — zarówno liczebnie, jak też pod względem zajmowanej powierzchni — gospodarstwa nie zatrudniające stale najmniejszej siły roboczej. Górna granica takich rodzinnych gospodarstw zależała, rzecz jasna, zarówno od ich areалу, jak też stopnia intensywności. Ogólnie biorąc, granica ta wahała się od 15 do 20 ha. Grupa gospodarstw o wielkości 5 do 20 ha, stanowiące w 1962 r. — 39% ogólnej liczby gospodarstw, zajmowała przy tym bez mała połowę (49,4%) całej powierzchni użytków rolnych. Na gospodarstwa posiadające 50—100 ha, których odsetek wynosił tylko 0,8%, przypadało 6,6% areálu rolnego, wreszcie dla majątków o powierzchni powyżej 100 ha odpowiednie liczby wynosiły 0,2% i 3,5%. Natomiast gospodarstwa drobne i karłowate (0,5—5 ha), stanowiąc grupę najliczniejszą (48,6%), zajmowały tylko 13,2% użytków rolnych⁷.

Zmiany, jakie dokonały się w rozpatrywanym okresie w ekonomiczno-społecznej strukturze zachodnioniemieckiego rolnictwa, były ściśle związane z przedstawioną sytuacją znacznej części producentów rolnych. Zmiany te doprowadziły do wzmocnienia stanu posiadania grupy gospodarstw od 10 do 100 ha, których odsetek wzrósł w latach 1949—1962 z 19,6% do 27,2%, a zajmowana powierzchnia — z 56,3% do 65,3%. Zmniejszył się natomiast w tym czasie zarówno odsetek (z 80,2% na 72,6%), jak i obszar (z 39,5% do 31,2%) gospodarstw do 10 ha. Spadła również o 13,4% ilość majątków powyżej 100 ha i zmalał należący do nich areał (o 18,4%). W rezultacie przedstawionych zmian liczba wszystkich gospodarstw rolnych zmniejszyła się tu z 1947,6 tys. (1949 r.) do 1584 tys. (1962 r.), a więc o 18,7%⁸.

Mimo to, iż koncentracja produkcji rolniczej poczyniła w zachodnich Niemczech znaczne postępy, nie mogła ona jednak, jak widać, zmienić w poważniejszym stopniu ukształtowanej w wyniku historycznego rozwoju struktury tej gałęzi gospodarki. Wyraźna tendencja do wzrostu ciężaru gatunkowego gospodarstw kapitalistycznych w tym czasie bowiem nie wystąpiła. Niewiele tylko — bo z 6,7 do przeszło 8 ha — wzrosła również w tym czasie powierzchnia użytków rolnych przypadająca przeciętnie na jedno gospodarstwo. W tym samym czasie średnia wiel-

⁷ Statistisches Jahrbuch über Ernährung..., 1962, s. 25, tabl. 30.

⁸ Ibidem.

kość gospodarstwa rolnego we Francji wynosiła 16 ha, w Holandii — 9,5 ha, w Belgii — 6,8 ha, Danii — 16 ha, Szwajcarii — 6 ha, a w Stanach Zjednoczonych aż 76 ha⁹.

Struktura własnościowa rolnictwa NRF w porównaniu z przedstawioną strukturą ekonomiczną nie wykazywała różnic tak dużych, jakie występowały w tym czasie w niektórych innych krajach zachodniej Europy. Głównym w zasadzie czynnikiem, który powodował iż nie pokrywały się one ze sobą, była dzierżawa ziemi. W ogólnym obszarze użytków rolnych udział ziem dzierżawionych (1949 r.) nie był stosunkowo wysoki, wynosił bowiem 12%, do roku 1960 wzrósł jednak w przybliżeniu o $\frac{1}{3}$. Jeśli chodzi o wzrost znaczenia dzierżawy w tym czasie, to większą wymowę posiada ten fakt, iż dzierżawiona ziemia, która zmieniła w tym czasie użytkownika, stanowiła tu w przybliżeniu $\frac{3}{4}$ całej powierzchni użytków rolnych. W drodze sprzedaży natomiast przeszło do innego właściciela tylko około 13% tego obszaru¹⁰.

Główną niewątpliwie przyczyną tego zjawiska, iż koncentracja ziemi dokonywała się w NRF w przeważającym stopniu w formie dzierżawy, były ograniczone możliwości finansowe chłopów i wysoka stosunkowo — szczególnie w ostatnich latach — cena ziemi. Część właścicieli mniejszych gospodarstw próbowała w tych warunkach osiągnąć wzrost swych dochodów poprzez intensyfikację i zwiększenie produkcji, bez jednoczesnego powiększania użytkowanego arealu¹¹. Ponadto istotną rolę odgrywało także dążenie likwidujących swe małe gospodarstwa właścicieli do zabezpieczenia sobie minimum dochodów na wypadek utraty zajęcia w zawodzie pozarolniczym.

Dzierżawiony areal rozłożony był nierównomiernie na gospodarstwa różnej wielkości, jeśli bowiem z tego sposobu powiększania powierzchni uprawnej korzystała przeszło połowa ogólnej liczby gospodarstw, to w kategorii 2—10 ha udział tych gospodarstw wynosił prawie $\frac{2}{3}$. Dzierża-

⁹ Wirtschaft und Statistik, Wiesbaden 1961, nr 2, s. 72; Agrarwirtschaft 1957, nr 9, s. 280, *Wörterbuch der Agrarpolitik...*, op. cit., s. 25.

¹⁰ Znaczenie dzierżawy w rolnictwie państw kapitalistycznych, ogólnie biorąc, bynajmniej jednak nie wzrasta. Jako przykład procesów odwrotnych służyć może Anglia — kraj, gdzie rolnictwo dzierżawne stanowiło w przeszłości panującą formę produkcji. Wzrost znaczenia dzierżawy ziemi w Zachodnich Niemczech nie może więc stanowić podstawy do bardziej ogólnych wniosków. Statistisches Jahrbuch über Ernährung ..., 1961, s. 22, tabl. 227; H. Röhm, *Die Strukturveränderungen in der Landwirtschaft und die Neuordnung des ländlichen Raumes als aktuelle Probleme der Agrarpolitik*, Agrarwirtschaft 1961, nr 1, s. 9; R. Riemann, *Grösse und Verbleib aufgelöster Landwirtschaftlicher Kleinbetriebe*, Berichte über Landwirtschaft 1962, nr 2, s. 2,56).

¹¹ W literaturze zachodniemieckiej zjawisko to określane jest jako „wewnętrzne” zwiększenie rozmiarów gospodarstwa (innere Aufstockung).

wa ziemi dla znacznej części właścicieli tych mniejszych gospodarstw stanowiła bowiem, podobnie zresztą jak często zakup niewielkiego ciągnika, jedyny środek, który pozwalał im na utrzymanie ekonomicznej samodzielności i umożliwiał pewne zwiększenie niewielkich dochodów. Dzierżawa stanowiąca często przysłowiową „ostatnią deskę ratunku” dla słabszych, stojących w obliczu upadku producentów rolnych, stanowiła więc szczególną postać „koncentracji dla ubogich”¹².

Przemiany ekonomiczno-społecznej struktury rolnictwa w NRF ze względu na to, iż opuszczana ziemia przekazywana była nowym użytkownikom głównie w formie dzierżawy, związane były w odpowiednio mniejszym stopniu z przeobrażeniami w strukturze własnościowej. Dzierżawa ziemi stanowi bowiem niewątpliwie, w porównaniu z jej kupnem, bardziej elastyczną metodę, pozwalającą na zwiększenie rozmiarów gospodarstw. Związane jest z nią jednak niebezpieczeństwo cofnięcia się dokonanych już i korzystnych z punktu widzenia potrzeb racjonalnego gospodarowania przemian. Jak wskazuje bowiem doświadczenie ekonomicznych kryzysów w kapitalizmie, poważniejsze załamanie się gospodarczej koniunktury i wzrost bezrobocia powoduje powrót do rolnictwa części zatrudnionych tam uprzednio pracowników¹³.

Jest zrozumiałe, iż dzierżawa, szczególnie krótkoterminowa, ułatwia ten proces w stopniu odpowiadającym w zasadzie swym rozmiarom. Może ona bowiem w zmienionych warunkach doprowadzić do stosunkowo szybkiego zmniejszenia rozmiarów, a nawet rozpadu gospodarstw opartych na dzierżawionej ziemi i tym samym do naruszenia ukształtowanego poprzednio i bardziej korzystnego, jak już wskazano, układu stosunków ekonomiczno-społecznych w rolnictwie.

Nieustabilizowany w dość znacznym stopniu charakter struktury rolnictwa w NRF zmniejszał więc korzyści płynące z przedstawionych wyżej jej przemian. Ryzyko przedsiębiorcy związane z gospodarowaniem na dzierżawionej ziemi szło bowiem w parze ze znacznym niewątpliwie „społecznym ryzykiem” odwrócenia dokonanych zmian.

PRZESŁANKI I KONSEKWENCJE STADIUM PRZEOBRAŻEŃ STRUKTURALNYCH ROLNICTWA

Dokonujący się w zachodnioniemieckim rolnictwie proces wypierania drobnej własności przybierać będzie, jak sądzić należy, na sile i doprowadzi do znacznych zmian w ukształtowanej już w zasadzie w okresie

¹² *Wörterbuch der Agrarpolitik ...*, op. cit., s. 123. Zob. także F. Riemann, op. cit., s. 269; W. Abel, *Agrarpolitik*, Göttingen 1958, s. 170—176.

¹³ Możliwość przejścia z powrotem wydzierżawionej ziemi — stanowiąca skutek gospodarczego kryzysu w kapitalizmie — nie istnieje w zasadzie tam, gdzie ziemia należy do wielkich właścicieli.

powstawania kapitalizmu jego strukturze. Ten proces przeobrażeń strukturalnych i wzrostu rozmiarów gospodarstw stał się po drugiej wojnie światowej dominującą tendencją rozwoju rolnictwa w NRF.

W historii rolnictwa tego kraju w okresie kapitalizmu, podobnie zresztą jak i w innych gęsto zaludnionych i uprzemysłowionych państwach Europy północno-zachodniej, widoczne są trzy dość wyraźnie zaznaczone stadia rozwoju. Pierwsze z nich to intensyfikacja produkcji rolniczej, stanowiąca rezultat kapitalistycznej industrializacji, zwiększenia się liczby ludności miejskiej, a jednocześnie — wzrostu popytu na artykuły żywnościowe i ich cen. Wzrost plonów, możliwy między innymi dzięki temu, iż przemysł mógł dostarczać rolnictwu podnoszących wydajność gleby środków produkcji, stanowił na obszarze Niemiec Zachodnich główną cechę charakterystyczną rozwoju tej gałęzi gospodarki w zasadzie aż do drugiej wojny światowej. Nie dokonały się zarazem w tym czasie zasadnicze zmiany w ekonomicznej strukturze rolnictwa na tym obszarze, ukształtowanej już w okresie poprzednim.

Wzmógł się odpływ ludności rolniczej i pewien wzrost wskutek tego płac roboczych w rolnictwie, a jednocześnie spadek tempa wzrostu ludności i przedstawione wyżej zmiany w strukturze spożycia, w pewnym stopniu ponadto możliwość importu tańszych artykułów rolniczych, spowodowały w sumie, iż w powojennym rozwoju rolnictwa na tym obszarze na pierwszy plan wysunęła się mechanizacja procesów produkcyjnych, dokonywana obecnie na znacznie szerszą niż poprzednio skalę. Stadium mechanizacji rolnictwa, określane niekiedy jako „rewolucja traktorowa”, wystąpiło podobnie wyraźnie w tym samym mniej więcej czasie także w innych krajach zachodniej Europy.

Trzecia wreszcie i ostatnia faza rozwoju rolnictwa to przeobrażenia jego ekonomicznej struktury, które polegają na likwidacji w gwałtownym wręcz tempie słabszych ekonomicznie, tj. przede wszystkim mniejszych gospodarstw. Tym samym nastąpił znaczny spadek ogólnej liczby gospodarstw i pewien wzrost przeciętnej ich wielkości. Proces ten stanowi bezpośredni rezultat mechanizacji rolnictwa, pośrednio jednak spowodowany on został również, jak wskazano, utrzymującą się przez dłuższy okres czasu wysoką koniunkturą w NRF i stosunkowo szybkim wzrostem gospodarczym.

Mechanizacja rolnictwa powoduje bowiem — w przeciwieństwie do intensyfikacji — zmiany we wzajemnym stosunku ilościowym dwu uczestniczących w procesie produkcji elementów, mianowicie ludzką siłę roboczą zastępuje kapitał reprezentowany przez mechaniczne narzędzia pracy. Gospodarstwa rolne, szczególnie mniejsze, posiadają jednak ograniczone tylko możliwości dokonania tego rodzaju przesunięć. Zarówno bowiem liczba pracowników należących z reguły do rodziny

właściciela, jak i w większym jeszcze stopniu posiadany areal, stanowią tu w zasadzie wielkości stałe i z trudnością tylko mogą być przystosowywane do dokonujących się zmian w technice wytwarzania. Możliwości takie posiadają natomiast gospodarstwa większe, kapitalistyczne, zatrudniające pracowników najemnych, zmniejszenie liczby których nie następuje, rzecz zrozumiała, większych trudności.

Racjonalne z punktu widzenia ekonomicznych efektów wykorzystanie maszyn rolniczych wymaga zarazem, jak wiadomo, zastosowania ich w gospodarstwie dysponującym pewnym minimum użytków rolnych. Uwarunkowaną poziomem współczesnej techniki rolniczej minimalną wielkość gospodarstwa rolnego określa się obecnie w zachodnich Niemczech w zależności od stopnia jego intensywności na 15—20 ha¹⁴. Mechanizacja gospodarstw dużych i mniejszych powoduje więc zwiększenie się dysproporcji w zakresie tempa wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów produkcji i wysokości uzyskiwanego dochodu na niekorzyść tych ostatnich. Zastosowanie w tych gospodarstwach odpowiednio mniejszych mechanicznych urządzeń produkcyjnych nie może również spowodować większych zmian w przedstawionej sytuacji. Koszty stałe bowiem, stanowiąc w rolnictwie większą niż gdzie indziej część nakładów produkcyjnych, nie maleją, jak wiadomo, proporcjonalnie do spadku wielkości gospodarstwa.

Dokonana w poprzednim okresie intensyfikacja produkcji rolniczej nie pociągnęła za sobą podobnych co mechanizacja przemian. Utrzymanie się drobnotowarowej struktury rolnictwa tłumaczyć należy możliwością uzyskania ekonomicznych efektów proporcjonalnych w zasadzie do nakładów kapitału, mających na celu podniesienie żyzności gleby i wzrost plonów — zarówno w wielkich, jak i małych gospodarstwach. Stanowiące rezultat intensyfikacji zwiększenie pracochłonności procesów produkcyjnych oznaczało co prawda również zmianę we wzajemnym ilościowym stosunku pomiędzy ziemią a siłą roboczą. Wzrost zapotrzebowania na żywą pracę mógł zostać jednak stosunkowo łatwo pokryty: w gospodarstwach kapitalistycznych wskutek zwiększenia najmu siły roboczej, w mniejszych, rodzinnych — poprzez wykorzystanie rezerw siły roboczej tam istniejących. Koncentracja produkcji rolniczej w tym okresie przybrała więc postać proporcjonalną w zasadzie do wielkości powierzchni zajmowanej przez gospodarstwa.

Techniczna modernizacja przemysłu w NRF i racjonalizacja metod produkcyjnych dokonane po roku 1945 spowodowały dość wydatne zwięks-

¹⁴ Por. W. Schaefer-Kehnert. *Wandlungen in der Agrarstruktur unter dem Einfluss der Technik*, Berichte über Landwirtschaft 1961, nr 2, s. 224.

szenie poziomu wydajności pracy i — co za tym idzie — także pewien wzrost uzyskiwanych tu dochodów i płac. Stanowiło to dodatkowy w stosunku do mechanizacji, działający z „zewnątrz”, istotny tym niemniej czynnik, który sprawił, iż istniejące dotychczas dysproporcje w tym względzie pomiędzy rolnictwem a przemysłem zwiększyły się, rzecz jasna, przede wszystkim na niekorzyść gospodarstw mniejszych. Uległy tym samym przyspieszeniu przemiany struktury rolnictwa w tym kraju.

Sytuacja, w jakiej znajdowało się po drugiej wojnie światowej rolnictwo Niemiec Zachodnich, określona być może jako etap „prześciowy” od fazy mechanizacji do stadium przemian strukturalnych. Intensyfikacja została tu bowiem w zasadzie zakończona, poważnie zaawansowana jest mechanizacja, a jednocześnie z dużą siłą występuje już proces przeobrażeń ekonomiczno-społecznych rolnictwa.

Przedstawiony schemat rozwoju rolnictwa na obszarze NRF i innych krajów zachodniej Europy, obejmujący stadia intensyfikacji, mechanizacji i wreszcie przemian jego struktury, stanowi, rzecz zrozumiała, pewne uproszczenie z tego między innymi względu, iż poszczególne jego etapy w znacznym stopniu pokrywają się ze sobą. Schemat ten nie jest przy tym prawidłowością rozwoju rolnictwa występującą we wszystkich rozwiniętych gospodarczo państwach kapitalistycznych. Tak np. w Stanach Zjednoczonych, jak też w niektórych innych krajach pozaeuropejskich, ze względu na odmienne tam warunki działalności rolnictwa, kolejność występowania przedstawionych etapów była odwrotna.

Początki kapitalizmu na tych rozległych i rzadko zaludnionych obszarach szły mianowicie w parze z powstawaniem farm, obejmujących z reguły znacznie większy w porównaniu z zachodnią Europą obszar użytków rolnych. Brak siły roboczej i istnienie wolnych, nadających się pod uprawę terytoriów sprawiło, iż szybko rosnący popyt na rolnicze produkty mógł zostać pokryty nie w drodze intensyfikacji rolnictwa, lecz przez zagospodarowanie nowych ziem, uprawianych głównie przy pomocy maszyn. Dopiero lata drugiej wojny światowej przyniosły w Stanach Zjednoczonych dość wyraźne przejście do fazy intensyfikacji.

Jakkolwiek „ekonomiczna” wielkość gospodarstwa wskutek znacznej intensyfikacji produkcji uniezależniła się w znacznym stopniu od użytkowanego areału ziemi, to stanowi on jednak nadal również w warunkach Niemiec Zachodnich główny na ogół czynnik, od którego zależy wysokość uzyskiwanych dochodów. Mniejsze gospodarstwa rolne w NRF posiadają, jak wskazano wyżej, ograniczone tylko możliwości zwiększenia własnej powierzchni uprawnej i stworzenia nowych pro-

porcji pomiędzy środkami produkcji, ziemią i siłą roboczą. Mała „elastyczność” pod tym względem drobnych gospodarstw, a zarazem rosnąca ich zależność od rynku zbytu artykułów rolnych, powodują, iż utrzymanie ekonomicznej samodzielności właścicieli tych gospodarstw staje się możliwe tylko w pewnych korzystnych dla nich warunkach.

I tak, bliska odległość od większych ośrodków miejskich pozwala części tych gospodarstw na znaczne niekiedy zwiększenie rozmiarów produkcji niezależnej bezpośrednio od wielkości użytkowanej rolniczo powierzchni (np. hodowla drobiu, trzody). Pewne szanse w tym względzie stwarza również przestawienie się na gospodarkę warzywniczą, sadowniczą itp. i podniesienie w ten sposób jej intensywności. Idzie to zresztą często w parze z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu technicznego i pełniejszym wykorzystaniem siły roboczej.

Dla właścicieli znacznie jednak większej części tych gospodarstw, które wskutek mechanizacji znalazły się „na granicy opłacalności”, jedynym wyjściem jest w zasadzie znalezienie dodatkowego źródła dochodów, wobec którego praca na roli staje się zajęciem ubocznym i często zaniedbywanym¹⁵. W tych przypadkach, jak widać, nowe proporcje pomiędzy siłą roboczą a ziemią powstają przez zmniejszenie nakładów żywej pracy i utrzymanie zajmowanego dotychczas areалу. Stanowi to jednak z reguły tylko etap przejściowy prowadzący do pełnej likwidacji gospodarstwa, związanej zresztą częściej, jak o tym była mowa, nie ze sprzedażą ziemi, lecz z jej dzierżawą.

Proletaryzacja setek tysięcy producentów rolnych, a zarazem trudności ze znalezieniem nowych, pozarolniczych źródeł dochodu, między innymi w niektórych słabo uprzemysłowionych okręgach NRF, stanowią potencjalną przyczynę wzrostu napięcia konfliktów społecznych w tym kraju. Stopień natężenia tych konfliktów zależeć będzie w przyszłości przede wszystkim od rozwoju gospodarczej koniunktury w Niemczech Zachodnich i możliwości stworzenia sobie przez właścicieli upadłych gospodarstw nowych warunków materialnych egzystencji, opartych na pracy najemnej. Na decyzję pozostania w rolnictwie i utrzymania własnego gospodarstwa mogą niewątpliwie wywierać również pewien wpływ — w niektórych przypadkach nawet znaczny — względy natury pozaekonomicznej, w szczególności przywiązanie do pracy w rolnictwie. Oznacza to jednak zwykle dla właścicieli takich, niezdolnych do skutecznej konkurencji w zmienionych warunkach gospodarstw, względny, a nawet absolutny spadek ich standardu życiowego.

¹⁵ W literaturze zachodnioniemieckiej gospodarstwa takie określane są jako „Grenzbetriebe”.

PROBLEM „DEKAPITALIZACJI” ROLNICTWA W ZACHODNICH NIEMCZECH

Wskutek zmian w technice wytwarzania występuje w kapitalizmie koncentracja produkcji, czemu towarzyszy zjawisko centralizacji kapitału, przy czym w rolnictwie procesy te dokonują się, jak wiadomo, w porównaniu z przemysłem znacznie wolniej. Przedstawione zmiany w ekonomicznej strukturze rolnictwa NRF po drugiej wojnie światowej i proletaryzacja znacznej części producentów nie stanowią jednak dostatecznej podstawy do wniosku o rozszerzeniu tam stanu posiadania gospodarstw kapitalistycznych. Zasadnicze kryterium w tym względzie stanowi odsetek pracowników najemnych w ogólnej liczbie zatrudnionych i co się z tym łączy — udział wydatków na płace robocze w nakładach produkcyjnych rolnictwa; udział ten w latach 1935—1938 wynosił 18,2%, w roku 1950/51 — 17,6%, a w roku 1961/62 — 9,1%¹⁶.

Oba te wskaźniki mają więc w rozpatrywanym okresie wyraźną tendencję spadkową i łącznie z całokształtem przedstawionych wyżej przemian w strukturze rolnictwa tego kraju wskazują zarówno na wzrost liczby gospodarstw rodzinnych, jak też zajmowanej przez nie powierzchni. Mimo braku odpowiednich danych statystycznych, na podstawie przedstawionych zmian sądzić należy, iż zmniejszył się również udział sektora kapitalistycznego w produkcji globalnej rolnictwa NRF, a w mniejszym stopniu — także towarowej.

Przystosowywanie się stosunków produkcji do zmieniających się sił wytwórczych następowało tu więc w ten sposób, iż wzrost areału przypadającego przeciętnie na jedno gospodarstwo szedł w parze ze spadkiem liczby pracowników. Ten dokonujący się w dwu przeciwstawnych kierunkach rozwój podstawowych elementów struktury rolnictwa stanowił bezpośrednią przyczynę przekształcenia się części gospodarstw kapitalistycznych w rodzinne, a zarazem — wzrostu powierzchni zajmowanej przez te ostatnie¹⁷.

Postęp techniczny i mechanizacja spowodowały więc w ostatnim okresie w rolnictwie niektórych rozwiniętych gospodarczo krajów kapitalistycznych wręcz odmienne skutki niż w swoim czasie rewolucja techniczna w przemyśle, mianowicie „dekapitalizację” części gospodarstw. O ile bowiem stopień koncentracji produkcji w przemyśle uwarunko-

¹⁶ Statistisches Jahrbuch über Ernährung..., 1961, s. 32—33, tabl. 34; s. 135, tabl. 203; Agrarwirtschaft 1963, nr 2, s. 45.

¹⁷ Por. także J. Zawadzki, *Dyskusja w kwestii warstwy drobnych producentów we współczesnym kapitalizmie*, Ekonomista 1963, nr 6, s. 1136, 1141, 1151. Zob. również W. Schaefer-Kehnert, op. cit., s. 223.

wany jest głównie poziomem techniki, to w rolnictwie dochodzą do tego jeszcze inne nie mniej istotne czynniki. Należą do nich przede wszystkim sztywne w znacznym stopniu ramy gospodarstw rolnych, przy czym trudności w powiększaniu ich rozmiarów związane są z ograniczonym areałem ziemi uprawnej w ogóle. W tych warunkach koncentracja produkcji w stadium intensyfikacji, wskutek przedstawionych wyżej przyczyn związanych z charakterem nakładów kapitałowych, mogła się dokonywać głównie dzięki zwiększaniu wydajności gleby. W okresie następnym koncentracja oznaczała przede wszystkim wzrost zastosowania kapitału trwałego, w daleko mniejszym, ogólnie rzecz biorąc, stopniu powiększała się średnia powierzchnia uprawna gospodarstw, liczba pracowników natomiast z reguły spadała.

Przedstawione zmiany, jakie dokonały się w strukturze rolnictwa zachodnich Niemiec i niektórych innych krajów kapitalistycznych, obejmują krótki stosunkowo okres czasu. Tym niemniej wysuwana jest na ich podstawie, między innymi w zachodnioniemieckiej literaturze ekonomicznej, teza o „centrypetalnym” rozwoju rolnictwa we współczesnym kapitalizmie, tj. eliminującym z jednej strony gospodarstwa mniejsze i słabsze, z drugiej — największe. Nie wydaje się jednak, by teza o takim rozwoju rolnictwa, mającym stanowić trwałą tendencję, była dostatecznie uzasadniona.

Rozszerzenie stanu posiadania „środkowej” grupy gospodarstw związane jest tu niewątpliwie z przedstawioną wyżej dysproporcją dochodów i płac i odpływem wskutek tego znacznej liczby osób z rolnictwa do zawodów innych, głównie do przemysłu. Liczba osób stale tam zajętych, łącznie z pracownikami najemnymi, zmniejszyła się bowiem od roku 1950 do 1962 z 5146 tys. do 3225 tys., a więc o 37%¹⁸. Brak siły roboczej stanowi w tych warunkach główną, jak się wydaje, przyczynę zmniejszenia liczby gospodarstw największych i należącego do nich areału. Sądzić można, iż w przyszłości rozwój rolnictwa zmierzać będzie do ukształtowania modelu struktury rolniczej istniejącego obecnie w Stanach Zjednoczonych i odpowiedniego rozszerzenia sektora kapitalistycznego. Zarówno bowiem poziom techniki rolniczej, jak i wzajemne proporcje pomiędzy siłą roboczą, ziemią i kapitałem wykazują niewątpliwie w rozwiniętych gospodarczo krajach kapitalistycznych tendencję do stopniowego upodabniania się.

Wniosek o „dekapitalizacji” zachodnioniemieckiego rolnictwa — oparty na fakcie utraty przez część gospodarstw kapitalistycznego charakteru — nie byłby jednak uzasadniony również z innych względów. Prócz wymienionych bowiem wyżej kryteriów stopnia rozwoju kapita-

¹⁸ Statistisches Jahrbuch über Ernährung..., 1962, s. 40, tabl. 53.

lizmu w rolnictwie charakter stosunków utrzymywanych w NRF przez producentów rolnych z kapitalistycznymi przedsiębiorstwami przemysłowymi i handlowymi świadczy o tym, iż miał tam miejsce w rozpatrywanym okresie wzrost sfery stosunków kapitalistycznych, który dokonał się jednak w szczególny sposób. Chodzi mianowicie o wspomniane wyżej zjawisko pośredniego podporządkowania producentów rolnych wielkiemu kapitałowi, określane jako integracja pionowa¹⁹.

Zależność producentów rolnych od scentralizowanego w dużym stopniu kapitału działającego w sferze zbytu artykułów rolniczych i zaopatrującego rolnictwo w środki produkcji stanowi, jak wiadomo, zjawisko występujące w kapitalizmie od szeregu dziesiątków lat. Postępujący proces koncentracji produkcji, jaki miał miejsce w Niemczech Zachodnich po drugiej wojnie światowej, doprowadził jednak do dalszego znacznego zaostrzenia się dysproporcji pomiędzy wielkim przemysłowym i handlowym kapitałem a drobnotowarowym i rozproszonym nadal rolnictwem. Ponadto pogłębienie się społecznego podziału pracy, a w szczególności szybki rozwój przemysłu przetwarzającego rolnicze surowce, uczyniło koniecznym nadanie procesowi wymiany pomiędzy rolnictwem i pozostałymi gałęziami produkcji takich form organizacji, jakie możliwe są w warunkach gospodarki kapitalistycznej. Rolnictwo pozostało zresztą w zachodnich Niemczech jedną z niewielu wśród ważniejszych gałęzi produkcji reprezentowanych przez wielką liczbę niezależnych od siebie producentów.

Integracja pionowa w tych warunkach oznaczała powstanie rozbudowanego systemu umów pomiędzy chłopem-producentem a firmami kapitalistycznymi działającymi w sferze zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji i zbytu artykułów rolniczych. Charakter i zakres tych umów pozwala odbiorcom produktów rolniczych ingerować bezpośrednio w proces produkcji, a nie — jak dotychczas — za pośrednictwem rynku. Nawiązanie tych bezpośrednich kontaktów dokonuje się jednak w warunkach ekonomicznej nierówności partnerów spowodowanej głównie różnym stopniem koncentracji produkcji. Powoduje to, iż funkcje „integratora”¹⁷ przejmują silne firmy kapitalistyczne przemysłowe i handlowe, które są w stanie dyktować warunki umów producentom rolnym. Jest zrozumiałe, iż dalszy wzrost specjalizacji, i co za tym idzie, towarowości rolnictwa oznaczać musi — przede wszystkim dla gospodarstw mniejszych i słabszych — zwiększenie zależności od przemysłowych monopolii. Uwarun-

¹⁹ Zob. m. in. G. Müller, *Die landwirtschaftliche Erzeugung in der vertikalen Integration*, Berichte über Landwirtschaft..., 1961, nr 3, s. 413—434; J. Coenen, *Das Problem der vertikalen Integration in der Landwirtschaft, insbesondere hinsichtlich der Genossenschaften*, Agrarpolitische Revue 1961, nr 3/4, s. 81—91.

kowana obiektywnymi przyczynami integracja pionowa stanowi więc niewątpliwie początek procesu monopolizacji zaopatrzenia i zbytu rolniczej produkcji. W przeciwieństwie jednak do monopolizacji podstawowych gałęzi przemysłu dokonanej w swoim czasie „wewnętrzными siłami” — inicjatywa integracji pionowej wychodzi spoza rolnictwa, które stanowi w tym procesie raczej jej „przedmiot”, a nie „podmiot”.

Integracja oznaczać będzie zarazem stopniowe ograniczanie ekonomicznej samodzielności producentów rolnych, której podstawowymi atrybutami są, jak wiadomo, obok własności środków produkcji, możliwość podejmowania decyzji na podstawie bezpośredniego kontaktu z rynkiem i — co się z tym wiąże — działalność na własne ryzyko. Podporządkowanie sobie przez wielkie kapitalistyczne firmy rynkowych procesów w sferze obrotu środkami produkcji dla rolnictwa i jego artykułami przyniesie stopniowo, jak się wydaje, rozdział wymienionych wyżej i ściśle ze sobą dotąd związanych funkcji, a jednocześnie ograniczenie działalności właścicieli gospodarstw do czynności głównie techniczno-produkcyjnych.

Warto wskazać, iż niebezpieczeństwa związane z procesem integracji pionowej dostrzegane są w NRF przez koła reprezentujące interesy rolnictwa tego kraju. Koła te wskazują na potrzebę ściślejszego współdziałania ze sobą producentów rolnych w celu bardziej skutecznego przeciwstawienia się naciskowi monopoli, przy czym narzędziem obrony interesów chłopów służyć ma przede wszystkim spółdzielczość rolna. Wzajemny układ sił uczestniczących w integracji nie wskazuje jednak na to, by organizacjom spółdzielczym miała przypaść w tym procesie ważniejsza rola. Jako nierealny wręcz postulat określić należy wysuwane przy tym żądanie „gry w otwarte karty”, mianowicie konieczność wzajemnego nieskrępowanego wglądu w sytuację finansową partnerów zawierających umowy integracyjne²⁰. Jak sądzić należy, podobnie mało szans na urzeczywistnienie ma postulat równomiernego rozłożenia zysku i ryzyka na rolnictwo i kapitał przemysłowo-handlowy, uwzględniając nawet, iż sfera tych stosunków poddana zostanie w większym niż dotychczas stopniu protekcyjnistycznej wobec rolnictwa działalności państwa.

Rozwój form nowoczesnego systemu nakładczego, którym jest w swej istocie integracja pionowa i głębokość zasięgu jej oddziaływania na rolnictwo, trudno jest, rzecz zrozumiała, przewidzieć. Można jednak przypuszczać, iż o rozszerzeniu kapitalistycznej sfery stosunków w rolnictwie decydować będzie w przyszłości przede wszystkim pośrednie podporządkowanie producentów rolnych wielkiemu kapitałowi. W ten sposób właściciel gospodarstwa rolnego zamieniał się będzie stopniowo w pracownika

²⁰ Por. G. Müller, op. cit., s. 424.

woju kapitalizmu w rolnictwie NRF, będzie włączenie tego kraju do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Przybierająca drastyczne często formy akcja masowych protestów chłopskich skierowana jest więc także przeciwko tym planom. Pełna integracja w ramach Wspólnego Rynku pociągnie bowiem za sobą, jak sądzić należy, wzrost trudności i dysproporcji występujących wewnątrz rolnictwa tego kraju, a w konsekwencji — przyspieszenie tempa proletaryzacji producentów rolnych.